

piluś, wszystkie moje szanse

dosłownie moment
zajmie mi zrobienie hitu
dosłownie jeszcze moment bede z wami dziś
później mord
zajmę sie totalnie pracą
bo nie interesuje mnie życie ich

ciągle zapisuje nowy tekst
już mi płoną notatniki
nie wiem czy ty wiesz
nie wiem czy ty, wiem

chyba sie boje normalnego życia
bo ciągle się staram osiągnąć coś więcej
kiedy wypisują mi maile
kiedy sobie sprawdzam nowe koneksje
to żyje w błędzie

nie wiem jak mam to ogarnąć
już mnie boli serce
chciałbym z tej muzyki w końcu wyciągać te pengę
denerwuje mnie te życie
chce sie w końcu podnieść
jak będę bogaty, kupie sobie parolotnie
będę leciał gdzieś na niebie no i to istotne
że nie spadne tak jak Ikar no bo już nie spadnę

ciągle jestem prekursorem
jak chodzi o nowe rzeczy
no i będę tak żył, bo widze swe potrzeby
jebac świat na kredyt
jebac moje błędy
to co sie zdarzyło to nie tylko przekręty

całe życie uczę sie o tych przyjaźniach
ktoś mi powie ze uciekła moja szansa
a co jeżeli ja powiem ze ona sie tu nie zaczęła
i ja siebie zmieniam
żeby ja doceniać
i żeby tu tć na 100% etc.